

Ireneusz Świtła

Człowiek jako podmiot działań etycznych

Podmiotem kształtującym zainteresowania etyki jako dyscypliny naukowej jest człowiek, a ściślej mówiąc – jego rozum oparty na wiedzy empirycznej. Zainteresowania te mogą być ukierunkowane zarówno na podmiot, jak i przedmiot, rozumiany jako treść badań, przedmiot badawczy, efekty działań sprawczych, także poznawczych. W filozofii kategoria podmiotu występuje zazwyczaj w kontekście zestawienia: podmiot – akt – przedmiot. Owa triada pojęciowa należy do podstawowych pojęć epistemologii, znajduje też zastosowanie w etyce. Etyka jest dyscypliną filozoficzną, której dzieje – na gruncie filozofii zachodniej – sięgają starożytnej Grecji. Od tamtej pory trwają bowiem próby ujęcia istoty jej przedmiotu, tj. powinności moralnej działania, także określenia relacji podmiotu i przedmiotu. Co więcej, próby te trwają nadal, nie milkną też dyskusje w kwestiach etycznych. Mimo upływu lat wciąż istnieją rozbieżności i liczne kontrowersje. Wprawdzie istnieje wiele płaszczyzn wspólnych, umożliwiających porozumienie i wyznaczających etyczne normatywy. Nie zawsze jednak podstawy aksjologiczne pozwalają na osiągnięcie konsensusu. Również w obrębie jednolitego, spójnego systemu wartościowania często trudno jest jednomyślne porozumienie, z racji występowania różnych interpretacji, dylematów, możliwych ocen. Wiele też kwestii, rozpatrywanych zwłaszcza w kategoriach etyki szczegółowej, pozostaje otwartych, nierozstrzygniętych bądź sprzecznych czy wykluczających się.

Dylematy moralne należy rozpatrywać przede wszystkim w związku ze sferą uwarunkowań kulturowych, na płaszczyźnie kulturowej, z którą moralność i normatywne wskazania etyki są – w moim przekonaniu – organicznie związane. Można by zatem sądzić, że różnorodność kulturowa będzie znaczącą przeszkodą w nawiązaniu dialogi i określeniu wspólnego stanowiska w sprawach moralno-etycznych. Okazuje się jednak, że pomimo oczywistych i widocznych różnic podstawy etyczne często wykazują cechy zbieżne, a nawet tożsame. Przykładem argumentacji potwierdzającej tę tezę jest dzieło *Etyka* Richarda B. Brandta, w którym autor, powołując się na badania antropologii, wnioskuje, że w różnych kulturach „mamy do czynienia z dużą zgodnością w sprawach wartości, zwłaszcza wartości ważnych” [Brandt, 1996: 489]. Cytuje przy tym między innymi słowa znane amerykańskiego antropologa Ralpha Lintona: „Badania porównawcze nad wieloma kulturami pokazują, że wartości podstawowe wszystkich społeczeństw zawierają wiele elementów wspólnych. Różnice rosną, gdy posuwamy się ku biegunowi wartości powierzchownych” [Linton, 2000]. Abstrahując od badań nad kulturami, także w bezpośrednich kontaktach z różnymi ludźmi łatwo się zorientować, że w pewnych podstawowych zakresach wykazują oni dużą zgodność najgłębszych etycznych odczuć i przekonań. Dążenia etyki są ściśle związane z dobrem człowieka i rozumiane jako system rozróżniania dobra i zła w relacjach międzyludzkich nie mają charakteru fatalistycznego: nie są niczym uciśnione oraz nie wynikają z niczyjej woli i decyzji. W tym kontekście ujawnia się w pełni podmiotowość człowieka jako twórcy i zarazem rozumnego i obdarzonego świadomością sprawcy różnorodnych aktów – działań, które podlegać mogą również rozumnej i świadomej ocenie kognitywnej, czyli takiej, która zawiera w sobie pierwiastek poznawczy i kategoryzujący sądy i przeświadczenia z pozycji wyróżniania dobra i zła moralnego.

Przedstawiając rozległe pojęcie etyki należy na samym początku sprecyzować ramy obejmujące zespół zagadnień związanych z określeniem istoty powinności moralnej (dobra lub zła moralnego), które wchodzi w zakres zainteresowań dziedziny nazywanej etyką.

W filozofii nazwą etyka (od gr. *ethos* – stałe miejsce zamieszkania, obyczaj) oznacza się teorię powinności moralnej lub moralnej wartości postępowania, bądź teorię faktycznie uznawanych w określonym środowisku społecznym – a często także praktykowanych w nim – norm moralnych postępowania, bądź wreszcie same przeświadczenia i praktyki moralne danej społeczności lub nawet poszczególnych jej przedstawicieli [Styczeń, Merecki, 2007: 5]. Jak zauważają Tadeusz Styczeń i Jarosław Merecki – „[...] Tylko w pierwszym przypadku słowo «etyka» używane jest w jego właściwym znaczeniu” [Styczeń, Merecki, 2007: 5]. W drugim przypadku definicyjne określenie utożsamia się z pojęciem etosu. Etykę w pierwszym znaczeniu określa się zazwyczaj nazwą „etyka normatywna” i przeciwstawia etyce w znaczeniu drugim, która określana jest nazwą „etyki opisowej”. Zasady tworzone przez etykę normatywną określa się też mianem deontologii (od greckiego *deon* – obowiązek). Deontologia jako dział etyki – formułując zasady – odnosi się do konkretnych działań człowieka w określonej kategorii aktywności społecznej, np. etycznych uwarunkowań praktyki lekarskiej, pracy dziennikarzy, nauczycieli itd. Przy czym etyka normatywna, wyznaczając deontologiczne zasady, czyni to z pozycji filozoficznych dociekań, opartych m.in. o aksjologię, czyli teorie wartości, a zatem ma w znacznej mierze charakter teoretyczny, natomiast etyka opisowa bliższa jest praktyce – zajmuje się ludzką aktywnością, np. we wspomnianym środowisku lekarskim, z perspektywy faktycznych zachowań warunkowanych wyznawanym (i przestrzeganym bądź też nieprzestrzeganym) systemem moralnym, opartym na rozróżnianiu moralnego zła od dobra.

Dla zachowania pewnego porządku wspomnijmy też, że trzecim zasadniczym działem etyki, obok etyki normatywnej i opisowej, jest tak zwana „metaetyka”, czyli nauka obejmująca ogólną analizę i klasyfikację terminów i sądów wartościujących (moralnych), którymi posługuje się etyka. Uwzględniając, że metaetyka zajmuje się także metodologią etyki, można powiedzieć zatem, że ten dział tworzy teorię etyki jako nauki.

Zagłębiając się bardziej w problematykę etyki, należy zauważyć – powtarzając stwierdzenie T. Stycznia i J. Mereckiego, określające przedmiot

zainteresowań badawczych etyki jako nauki – iż „jedni uznają za przedmiot etyki moralnie dodatnie bądź moralnie ujemnie działania ludzkie (akty woli, decyzje, czyny, zachowania), inni – moralnie dodatnie lub ujemne dyspozycje do działania, chwilowe (aktualne usposobienie, zamiar, intencja) bądź trwałe (habitualne usposobienie, postawa moralna, cnota lub wada); inni znowu – moralną powinność lub obowiązek działania (podjęcia decyzji spełnienia czynu) albo zajęcia określonej postawy; jeszcze inni uważają za przedmiot etyki tzw. wzorce osobowe jako urzeczywistnione [...] ideały moralne. [...]” [Styczeń, Marecki, 2007: 5]. Można zatem sądzić – co podkreślają zresztą cytowani autorzy – że tak określane ujęcia przedmiotu etyki nie są ze sobą sprzeczne ani się wzajemnie nie wykluczają, przeciwnie – mamy do czynienia z uzupełnianiem się perspektyw badawczych.

O ile stosunkowo prosto można wyznaczać przedmiot zainteresowań badawczych etyki, o tyle podmiotowość jest kategorią uzależnioną od punktu odniesienia. Można bowiem kategorię podmiotowości odnosić do wysiłków badawczych etyki, wówczas pozycję podmiotu uzyskuje osoba badacza i sfera wiedzy naukowej, jak też osoby podejmującej bądź wykonującej określone działania będące efektem jego woli. W tym drugim przypadku podmiot jakiegoś aktu może występować w aspekcie przedmiotowości zainteresowań badawczych.

Podstawowym kryterium porządkującym różnorodność zainteresowań etyki jest właśnie podmiotowość osoby ludzkiej jako wolnego i świadomego sprawcy, co dla czynności badawczych stanowi przedmiot materialny podlegający badaniu. W tym zakresie zainteresowań badawczych mieszczą się także ludzkie postawy, działania oraz jego efekty – związane z możliwością wyrażenia oceny etycznej.

Etyka w swym obszarze badawczym wyróżnia także przedmiot formalny, czyli działania ludzkie, postawę lub człowieka – jako podmiot działania bądź postawy, w odniesieniu do norm moralności. W jej świetle odnośne działania ludzkie jawi się przed jego dokonaniem jako moralnie powinno. Gdy zaś odnośne działanie zostaje dokonane aktem wolnego wyboru,

wówczas – w świetle tejszy normy moralności – staje się ono moralnie wartościowe bądź moralnie ujemne, bądź moralnie obojętne [Styczeń, Marecki, 2007: 27].

Kategoria podmiotowości człowieka zawiera w swym zakresie pojęciowym szereg elementów. Podstawowym, silnie akcentowanym przez myślicieli chrześcijańskich czynnikiem jest wolna wola, na którą składają się zarówno zdolność do podejmowania czynów i przyjmowania określonej postawy, jak też świadomość dokonywanego wyboru, czyli zdolność do oceny moralnej na podstawie posiadanej wiedzy, podbudowanej wskazaniami sumienia oraz przekazem treści objawionych. Zdolność do właściwej oceny jest zarazem zdolnością wyboru określonej wartości moralnej, której – z perspektywy etyki – nie powinno się przeciwstawiać powinności moralnej działania, ponieważ stanowi ona jej spełnienie. To samo odnosi się odpowiednio do postawy oraz do człowieka jako sprawcy działania lub podmiotu postawy [Styczeń, Marecki, 2007: 27].

Wspomniana moralna powinność działania – jak wynika z naszkicowanego powyżej zarysu dziejów etyki – może być określana na trzy różne sposoby. W tym względzie, cytowani już wielokrotnie autorzy – T. Styczeń i J. Merecki – stwierdzają, iż „[...] Za moralnie powinne uważa się dane działanie dlatego, że stanowi nieodzowny warunek osiągnięcia szczęścia, do którego działający dąży jako do swego celu [...], bądź dlatego, że działanie to zostało działającemu nakazane przez odpowiednio miarodajny autorytet, lub też dlatego, że działanie to wyraża afirmację należną komuś lub czemuś z racji przysługującej mu wsobnej wartości, zwanej w przypadku osoby godnością. Należy w związku z tym wyróżnić trzy ujęcia etyki: eudajmonistyczne (od gr. *eudajmonia* – szczęście, doskonałość), deontonomiczne (od *dein* – powinno się, oraz *nomos* – prawo, przepis) oraz personalistyczne (od *persona* – osoba)” [Styczeń, Marecki, 2007: 29].

Zacytowane stwierdzenie w zwięzły sposób komentuje dzieje etyki, wskazuje też jednocześnie na główną oś współczesnych sporów etycznych. Można bowiem przyjąć, że myśl chrześcijańska akcentuje perspektywę deontonomiczną i personalistyczną, natomiast myśliciele opozycyjni

względem tych stanowisk podkreślają raczej ujęcie eudajmonistyczne, charakterystyczne np. dla wszelkich ideologii określanych jako lewicowe czy ateistyczne.

Inną płaszczyzną sporów może być np. perspektywa, z której postrzega się normę moralną i o niej wnioskuje. Analizy filozoficzne mogą bowiem akcentować źródło normy moralnej istniejące w samym podmiocie działania, wskazując przede wszystkim wartość wskazań sumienia (ale nie tylko), co bywa określane mianem autonomizmu, lub też poszukując podstawy norm moralnych poza podmiotem działania, co określa się mianem heteronomizmu. Myśl chrześcijańska, zwłaszcza w czasach współczesnych, podkreśla w tym względzie znaczenie osoby ludzkiej, personalistyczne i podmiotowe, widząc w takim podejściu sposób na przewyżczenie opozycji między autonomizmem a heteronomizmem. W tym kontekście przedmiotem dyskusji wydaje się być kwestia relacji zachodzących między wolnością woli a np. wskazaniem sumienia, treścią objawień czy uwarunkowań treści moralnych przez okoliczności biologiczne i kulturowe, występujące na tle obwarowań tworzonych przez realia życia społecznego. Względem tych ostatnich czynników myśl chrześcijańska neguje ich deterministyczny charakter, podkreślając znaczenie podmiotowości człowieka warunkowanej wolnością woli i zdolnością podejmowania moralnie nacechowanych decyzji.

Cechą etyki chrześcijańskiej jest bez wątpienia jej obiektywizm kwestionujący możliwość relatywnego postrzegania moralności jako zjawisk właściwych dla danej społeczności i podlegających uwarunkowaniom historyczno-kulturowym. Oczywiście, myśliciele chrześcijańscy nie negują owego wpływu, wskazują jednakże na fundamentalny charakter wskazań etycznych, opartych na treści objawienia i wskazaniach sumienia, postrzeganego jako odzwierciedlenie prawa naturalnego ustanowionego przez Stwórcę. Ponadto logicznie wskazują, iż relatywizacja na gruncie społecznym kwestii moralnych upośledza ludzką podmiotowość, kwestionując znaczenie wolnej woli.

Na gruncie etyki chrześcijańskiej moralna powinność działania postrzegana jest w ścisłym związku z moralną samoświadomością, której nie można postrzegać w oderwaniu od nakazu miłości bliźniego, zawartego w treści objawienia, ale także w szeregu cech konstytutywnych człowieczeństwa, jak np. zdolności do empatii. W tej kwestii myśl chrześcijańska odwołuje się także do roli szeroko rozumianego autorytetu, akceptacja którego nie tyle ogranicza podmiotową zdolność człowieka do działań moralnie pozytywnych, co przede wszystkim daje możliwość weryfikacji wskazań sumienia, stając się równocześnie aktywnym czynnikiem moralnej samoświadomości.

W ujęciu T. Stycznia i J. Mereckiego, przedstawiających podstawy chrześcijańskiego spojrzenia na etykę, problematyka moralnej powinności, jak też ludzkiego sumienia ściśle wiąże się z kategorią podmiotowości człowieka w aspekcie etycznym. Mówiąc w uproszczeniu – podmiotowość człowieka wyraża się w postaci sądu ujmującego zarówno moralną powinność, jak i treść wskazań sumienia. Wspomniani autorzy ujmują rzecz następująco: Z punktu widzenia etyki sumienie jest z jednej strony własnym aktem poznania podmiotu, mocą którego podmiot sam się zobowiązuje do określonego działania, a z drugiej, że jest ono aktem poznania podmiotu, czyli sądem na mocy którego podmiot samym aktem wydania tego sądu uzależnia się od stwierdzenia w nim prawdy o rzeczywistej wartości osób lub rzeczy. Wynika z tego to, iż sumienie – jako jedyne źródło samoinformacji o zgodności własnego działania z przedmiotową normą moralności – staje się teźże normy podmiotowym wyrazem, czyli subiektywną i zarazem subiektywnie ostateczną normą moralności. Podmiot bowiem nie posiada innej możliwości uzgodnienia własnego działania z obiektywną normą moralności, jak tylko uzgadniając je z własnym rozpoznaniem stosunku swego działania do teźże normy. Kierowanie się sumieniem staje się przeto dla podmiotu jednym sposobem kierowania sobą w świetle „prawd o dobru”. Informacja sumienia na temat słuszności moralnej działania nie jest niezawodna. Stąd działanie zgodne z sumieniem gwarantuje podmiotowi moralną dobroć działania i tym samym nie tyle zabezpiecza go przed złem

moralnym, co przed działaniem moralnie niesłusznym [Styczeń, Marecki, 2007: 45-48].

Reasumując, etyka zajmująca się podmiotowością człowieka ukazuje wyraźnie istotę człowieczeństwa, na którą składa się wolność wyboru działań nacechowanych moralnie, a także możliwość oceny etycznej oraz zdolność do wyrażenia w tej kwestii sądu będącego motywacyjną podstawą dla przyjęcia określonej postawy czy podjęcia działań. Owa podmiotowość pozwala też wyróżnić kategorię godności człowieka oraz wspólnotę człowieczeństwa zakotwiczoną w czynie – wypływającym z woli osoby i kierowanym ku drugiej osobie. Za fundament stosunków międzyludzkich uważana jest nienaruszalność czyjegoś dobra. W tym kontekście jawi się także ludzka osobowa godność oraz zachowanie wolności woli, dla której jedynym ograniczeniem są możliwe skutki naruszające harmonię etyczną, czyli relację powstającą w chwili spotkania się człowieka z człowiekiem, relację składającą się na ustalony porządek społeczny. Naruszenie owego porządku mogłoby być katastrofalne dla ludzkości, uwzględniając społeczny, ogólnoludzki wymiar człowieczeństwa. Zachwianie etycznego porządku może być także niszczące bezpośrednio dla samego człowieka – tak sprawcy, jak i ofiary niegodziwego czynu – przynosząc efekty w wymiarze materialno-przedmiotowym, jak też emocjonalno-psychologicznym czy też duchowym. Stwierdzenie to łączy etykę chrześcijańską z etyczną perspektywą pozbawioną religijnej sankcji.

- [1] Baláž, I. 2005. *Problémy masmediálnej etiky*, In: Viera a Život, Trnava: Dobrá kniha, Roč. XV., č.: 3.
- [2] Brandt, R.B. 1996. *Etyka. Zagadnienia etyki normatywnej i metaetyki*, przeł. B. Stanosz, Warszawa.
- [3] Dancák, P. 2006. *Volnosť jako odpowiedzialnosť*. In: *Dianoia*. Nr 2.
- [4] Dančišin, V. 2001. *Zdiskreditovaný anarchizmus*. In: Gbúrová, M. (ed.): *Ideológie na prahu III. tisícročia*. Prešov, FF PU v Prešove.
- [5] Dančišin, V. 2006. *A New Name for Anarchism?* In: *Dianoia – Medzinárodové Studia Humanistyczne*, Nr. 1.
- [6] Dupkala, R. 2008. *Recepcja filozofii europejskiej na Słowacji*, Warszawa.

-
- [7] Gołoś. M. 2006. *Filozofia polityki Johna Locke`a*, Warszawa.
- [8] Mihina, F. 2008. *Racjonalność. Zarys genealogii modeli i problemów*, Warszawa.
- [9] Linton, R. 2000. *Kulturowe podstawy osobowości*, Warszawa.
- [10] Pater, D. 2006. *Praca ludzka jako naturalny sakrament*, Warszawa.
- [11] Rzyziński, R. 2005. *Proust tragiczny. Hermeneutyka jako wybawienie*. in: *Problemy tragedii i tragizmu. Studia i szkice*. pod red. Haliny Krukowskiej, Jarosława Ławskiego, Białystok.
- [12] Słomski, W. 2007. *Człowiek u progu XXI wieku – dramat wyborów etycznych*, in: *Parerga* Nr 4.
- [13] Słomski, W. 2007. *Etyka a filozofia*, in: *Parerga* Nr 3.
- [14] Słomski, W. 2007. *Etyka*, Warszawa.
- [15] Stolárik, S. 1997. *Zbytočná filozofia?* In: *Verbum*, roč. 8, č. 4
- [16] Stolárik, S. 1998. *Stručne o dejinách filozofie*. Košice: Kňazský seminár.
- [17] Stolárik, S. 2000. *Život ako existenciálny pohyb vo filozofii Jana Patočku*, Prešov, Vydavateľstvo Michala Vaška.
- [18] Styczeń, T., Merecki, J. 2007. *ABC etyki*, Lublin.
- [19] Wawrzonkiewicz, A. 2003. *Amerykański renesans konserwatyzmu w połowie XX wieku*, in : *Filozofia polska w okresie transformacji ustrojowej*, Siedlce.